

Patrząc na to niewidzialne

Duchowo budująca cegielka nr 154

“Dlatego nie upadamy na duchu: bo choć zewnętrzny nasz człowiek niszcze, to jednak ten nasz wewnętrzny odnawia się z każdym dniem. Albowiem nieznaczny chwilowy ucisk przynosi nam przeogromną obfitość wiekuistej chwały. Nam, którzy nie patrzymy na to, co widzialne, ale na to, co niewidzialne; albowiem to, co widzialne, jest doczesne, a to, co niewidzialne, jest wieczne”. (2. Koryntian 4, 16-18)

Dzisiaj wieczór siedzą tutaj ludzie, którzy byli na wózkach inwalidzkich wczoraj lub przedwczoraj wieczór. Oni teraz normalnie chodzą. **Jest to zależne od tego, na co się patrzysz. Jeżeli patrzysz się na swoją chorobę, nie dojdiesz ani trochę dalej. Lecz jeśli patrzysz się na obietnicę Bożą, to masz prawo do każdego błogosławieństwa odkupienia, które Bóg obiecał w Swoim Słowie dla ciebie. Racja. Chrześcijanin zawsze patrzy się na niewidzialne sprawy.** [1]

Otóż, jedynym sposobem, jak będziesz mógł **otrzymać cokolwiek od Boga, jest wiara**. Czy to wszyscy rozumiecie? A my jako chrześcijanie nie patrzymy się na to, co widzimy, patrzymy się na to, w co wierzymy (2. Kor. 5, 7). Rozumiecie, co mam na myśli? My temu wierzymy, chociaż nie mamy żadnego naturalnego dowodu.

Każde zbawienne błogosławieństwo Boże jest niewidzialne. Tutaj jest cała zbroja chrześcijanina: miłość, radość, wiara, wytrwałość, dobroć, cichość, łagodność, cierpliwość. **Są to wszystko niewidzialne siły, które działają w sercu wierzącego** (Gal. 5, 22). Amen. To się zgadza. Patrzymy się na rzeczy, których nie widzimy. Jeżeli jesteśmy dziećmi Abrahama, **to nie chodzimy według tego, co widzimy; chodzimy we wierze**. Bo Abraham chodził we wierze i powołał słowem do istnienia te rzeczy, których nie było, ponieważ Bóg tak powiedział (Rzym. 4, 16-22). [1]

Kiedy człowiek raz zrozumie tą wizję niewidzialnego Boga i wie, że On jest zawsze obecny (Mat. 28, 20), to jest coś, co stabilizuje myśli tego człowieka. Stabilizuje to jego postępowanie, a w czasie nieszczęść i kłopotów on będzie ciągle patrzył się w górę i ponad te rzeczy, które dzieją się koło niego, **ponieważ patrzy się na to Niewidzialne i to według Jego obietnicy.** [3]

Otóż, wyobraźcie sobie, że Jego Obecność jest dzisiaj tutaj. **Pan Jezus jest w innym wymiarze lub w innej dymensji, wprost tutaj dzisiaj w postaci Ducha Świętego**. Jego Duch łączy się z naszym duchem. Nasze oczy nie widzą Go, ponieważ one są jeszcze fizyczne, dopóki coś nie stanie się, abyśmy mogli zobaczyć wizję.

Lecz On jest tutaj tak samo widzialny i tak samo realny, jak był owego dnia, kiedy rozmawiał z Marią u grobu Łazarza, albo kiedy spotkał

się z Kleofasem na drodze do Emaus (Łukasz 24, 13-35). Jego Obecność jest tutaj. **Można ją odczuwać przy pomocy tego wewnętrznego ładunku, który jest wewnątrz ludzkiego ciała, nazywanego znowuzrodzeniem. Nasza dusza została przyciągnięta jak magnesem do Niego.**

Więc z chwilą, kiedy skierujecie wasz umysł na Niego i wierzycie w Niego, to po pewnym czasie ta rzeczywistość – odczuwacie, że coś rozlewa się i ogarnia waszą istotę. To jest potwierdzeniem Jego zmartwychwstania. Nie jest to „Ja tak sądzę”. Nie jest to „Mam taką nadzieję”. Lecz dla każdego człowieka, który jest narodzony na nowo, jest to „Ja to wiem”. Wy to wiecie. Jest to wprost tutaj. A kiedy nawiązesz kontakt z Nim...

Słyszałem, jak święci mówili: „O, czy możesz...?” Obecność Pana jest blisko”.

Wy mówicie: „Przecież to jest coś...” Ależ, oczywiście. On jest właśnie tutaj, wprost na... On wstał z martwych i On stoi tuż koło ciebie. ^[4]

Otóż, jak Abraham, on nie tylko widział to Niewidzialne. On uwierzył temu dlatego, bo Bóg tak powiedział. A **jeśli my, będąc martwi w Chrystusie jesteśmy potomstwem Abrahama** (Gal. 3, 29), **i jeśli Duch, który był w Chrystusie, przebywa w nas, On czyni to samo.** On bierze każdą Bożą obietnicę, która jest w Jego Biblii i **oznajmia ją w czasie teraźniejszym, i Sam polega na niej.**

Te właśnie niewidzialne rzeczy są rzeczywiste i trwałe. Obecne rzeczy są tymczasowe i ulegają zniszczeniu. **Pomimo to kładziemy tak wielki akcent i tak bardzo troszczymy się o naturalne rzeczy, a tak mało o rzeczy duchowe.** ^[5]

Ta zwykła kobieta, ona była Greczynką i Syrofenicjanką (Mat. 15, 21-28). I ona usłyszała o sławie Jezusa. **A jak przychodzi wiara? Przez słuchanie, tak, przez słuchanie Słowa. Ona słyszała o Nim.** I wiecie, ona może miała wiele spraw, które ją powstrzymywały, ponieważ była Greczynką. **Wiara przychodzi przez słuchanie** (Rzym. 10, 17). My to wiemy.

Ona miała wiele spraw, które były dla niej przeszkodą. Jednak wiara znajduje źródło, o którym nikt inny nic nie wie. **Wiara znajduje to źródło, którego nikt inny nie potrafi wyjaśnić. Jest to coś, co ty wiesz. Inni nie mogą tego zobaczyć, lecz twoja wiara widzi to. Wiara widzi to tam, gdzie naturalne oczy nie widzą tego. Lecz wewnętrzne oczy widzą tą rzecz** (Efez. 1, 15-18). ^[6]

Rozumiecie, **wiara widzi to, co Bóg poleca nam czynić.** O, mam nadzieję, że to wchodzi głęboko. **Wiara nie patrzy się na czas obecny. Wiara nie widzi tego tutaj. Wiara patrzy się, by zobaczyć, czego Bóg chce, i działa zgodnie z tym.** To właśnie czyni wiara. **Ona widzi, czego Bóg chce – to, co Bóg poleca nam czynić i wiara działa na tym.**

Wiara to wizja o szerokim zasięgu. Ona nie zawęży swego pola widzenia. **Ona jest nieugięta aż do celu.** Amen. Każdy dobry strzelec wie, że to jest dalekosiężne – jest to teleskop; jest to lornetka, przez którą nie

patrzysz się na bliskie otoczenie; nie patrzysz się przez lornetkę na zegarek, która jest godzina. Rozumiesz? Nie posługujesz się przy tym lornetką, ale posługujesz się nią, kiedy patrzysz się daleko, i to właśnie czyni wiara. **Wiara bierze Bożą lornetkę**, obustronną – Stary i Nowy Testament i widzi każdą obietnicę, którą On dał, a wiara widzi to hen w oddali. I wiara wybiera to, bez względu na to, co mówi tu czas terażniejszy.

Ona patrzy się na koniec. Ona nie spuszcza swego wzroku, by patrzeć się w dół, patrzy się hen na drugą stronę. Ona trzyma krzyżyk celownika dokładnie na Słowie. To właśnie czyni wiara. Taka wiara jest w tym człowieku, który czyni te rzeczy.

Wiara widzi to, co widzi Bóg, a rozum i zmysły widzą to, co ci ten świat podsuwa, abyś się na to patrzył. Zauważcie, rozumowanie – „Ależ, to jest tylko ludzki zmysł; to jest jedyny powód, dlaczego tak jest. Otóż, czy to nie jest tak samo dobre?” Tak właśnie jest, kiedy posługujesz się tymi zmysłami, które są w sprzeczności do Słowa, bo ten świat chce, żebyś to właśnie zobaczył. **Lecz wiara nie patrzy się na to; wiara patrzy się na to, co powiedział Bóg** ^[7]

Stwierdzamy tak wiele razy, że kiedy się pomodłę o ludzi, oni polegają na swoich symptomach. Wiara nie widzi tego. **Wiara widzi to, co mówi Bóg. Wiara nie widzi żadnych symptomów, w ogóle. Wiara odrzuca patrzenie się na symptomy.** Powiecie: „Dobrze, bracie Branham, jeżeli one są jawne, czy nie powinniśmy mówić, że one się przejawiają?” Nie, absolutnie nie.

Wy mówicie: „On jest Panem, który...” – wyznajecie – „**On jest Najwyższym Kapłanem naszego wyznania**”, Hebrajczyków 3, i każdy z was braci wie, że „wyznawać” i „twierdzić” to jedno i to samo. Więc On jest Najwyższym Kapłanem naszego wyznania (Hebr. 3, 1-2). **On nie może nic uczynić, dopóki najpierw nie wyznajemy, że On to uczynił** (Hebr. 4, 14-16). ^[8]

Jeśli jesteś chrześcijaninem i mówisz: „Widzenie to wierzenie” – to nie możesz być chrześcijaninem, jeżeli tak myślisz. **„Bo wiara jest substancją rzeczy, których się spodziewamy i dowodem rzeczy niewidzialnych”** (Hebr. 11, 1-2).

Ty nie możesz być chrześcijaninem, jeśli musisz widzieć tą rzecz. Cała zbroja Boża jest nadprzyrodzona. Miłość, radość, pokój, wiara, cierpliwość, dobroć, cichość, łagodność i Duch Święty – wszystkie są niewidzialne. I **chrześcijanin nie patrzy się na to, co widzi swoimi oczami; on patrzy się na to, co widzi swoją wiarą.** Więc jego wiara może być oparta tylko na jednej rzeczy, a to na Słowie. Amen. ^[9]

Ważną rzeczą jest to, na co się patrzysz. Co widzisz, kiedy się patrzysz? Pamiętaj, **możesz widzieć tylko Jego, kiedy patrzysz się na Niego poprzez Słowo.**

Widzicie więc, **musicie patrzeć się na Bożą obietnicę.** Nie ważne, co

się dzieje, **patrz się na Bożą obietnicę, nie na to, jak się czujesz, lecz na to, co Bóg powiedział. Otóż, taka jest wiara Abrahama.** ^[11]

Potomstwo Abrahama nie patrzy się na żadną z naturalnych spraw; oni patrzą się na to, co powiedział Pan (Gal. 3, 7-9). To jest obietnica. Co gdyby Abraham patrzył się na to naturalne, na kobietę starą sto lat, właściwie miała dziewięćdziesiąt, a on miał sto, i żył z nią od czasu, gdy była młodą dziewczyną a on był młodzieńcem, ale nie mieli potomstwa?

On nie patrzył się na te sprawy. **On powiedział, że uważał te rzeczy za nieistniejące, bo patrzył się tylko na to, co Bóg powiedział.** „Ja będę ci błogosławił, Abrahamie, dam ci potomstwo przez Sarę” (1. Mojż. 17, 15-22). I On temu uwierzył. Nie patrzymy się więc na opozycję, **patrzmy się na to, co Bóg powiedział. Bóg to powiedział i na tym sprawa załatwiona.** ^[12]

Chrześcijanin patrzy się na to, czego nie widzi naturalnym wzrokiem. Słuchajcie teraz. **To jest jedyny sposób, jak możesz być chrześcijaninem. Ty musisz wierzyć Bogu, którego nie możesz zobaczyć** (Jan 4, 24; Hebr. 11, 6). **Lecz sprawy, które są niewidzialne, są oparte na rzeczywistości – te niewidzialne sprawy.** ^[13]

Jest to zależne od tego, na co się patrzysz. Czy na Biblię? Chrześcijanin patrzy się na to niewidzialne, nie na to, co widzi tutaj, lecz na to, co Bóg powiedział. Jest to obietnica. Nie martw się o to, co mówi nauka lub ktokolwiek; chodzi o to, co powiedział Bóg.

Wiecie, ludzie mówią o symptomach. Ja myślę, że Jonasz miał najgorsze symptomy, o jakich słyszałem kiedykolwiek (Jonasz 2, 1-8). Pamiętajcie, on był w brzuchu wieloryba. Lecz czy wiecie, co powiedział ten prorok? On nie patrzył się wcale na ten brzuch wieloryba. On powiedział: „To są kłamliwe marności. Nie będę patrzył się na nie”. On powiedział: „Lecz jeszcze raz będę patrzył się na Twoją świątynię”.

Bowiem kiedy Salomon poświęcał świątynię, on się modlił – człowiek, ziemski człowiek, którzy później stał się odstępcą. Kiedy poświęcał świątynię Bożą, on się modlił i powiedział: „**Panie, jeżeli Twój lud będzie gdziekolwiek w kłopotach i popatrzy się w kierunku tego świętego miejsca i będzie się modlił, wtedy Ty wysłuchaj z Niebios**” (1. Król. 9, 1-3; 8, 28-30, 35-36). Jonasz miał tak wielką ufność w modlitwę Salomona, człowieka w tej ziemskiej świątyni. ^[14]

A na brzegu Jordanu, kiedy Bóg zstąpił na ziemię w postaci Światłości, względnie gołębiczy, **nikt inny nie widział Jej, tylko Jan.** Wszyscy ludzie stojący wokoło nie widzieli Jej. Nikt inny prócz Jana nie widział Jej. **On był jedynym człowiekiem, wyglądającym Jej,** więc Bóg powiedział mu, że Ją zobaczy (Jan 1, 29-34; Mat. 3, 13-17).

Ty zobaczysz tylko to, czego wyglądasz. Jeżeli przyszedłeś tutaj dzisiaj wieczór i wyglądasz Chrystusa, to Go zobaczysz. Jeżeli przyszedłeś, by coś krytykować, to będziesz miał dużo spraw w ręce, by je krytykować. Więc ważną rzeczą jest, czego wyglądasz. ^[15]

Czy On nie jest cudowny? Pomyślcie tylko, myślimy to poważnie; wszystko jest podporządkowane Jemu. „Ja już nie mam moich własnych myśli. **Ja już nie będę myślał tak, jak myślałem dawniej, Panie. Będę myślał po prostu tak, jak Ty myślisz. Ty obiecałeś, że ja zostałem uzdrowiony (Izaj. 53, 4-5), więc ja tak myślę. Zrzekam się mojego własnego myślenia. Nie będę więcej myślał o mojej chorobie. Nie będę myślał o chorobie, którą miałem. Nie będę myślał o niczym innym, niż o tym, co Ty powiedziałaś**”.

Otóż, tuż przed wami stoi osoba, taka, jaką ty byłeś przed kilkoma minutami; ty byłeś chory tutaj i przygnębiony, lecz **tam stoi zdrowa osoba. Jezus Chrystus woła tę zdrową osobę będącą zaraz za nią. Teraz ty po prostu przez wiarę, kiedy zamkniesz swoje oczy, wejdź do tego zdrowego ciała i idź ciągle naprzód, po prostu idź naprzód.**^[16]

Widzisz, **jest to twoja wiara; nie są to wcale twoje uczucia.** Nie chodzi o to, czy tak już jest; albo czy moja ręka jeszcze nie jest prosta... To nie ma z tym nic wspólnego. **Jest to moja wiara, która tego dokonuje. Tuż przed sobą widzę postać osoby doskonale uzdrowionej przez wiarę. I potem we wierze robię krok za krokiem, aż wkroczę prosto do tej zdrowej osoby i idę po prostu dalej w niej.** Tutaj to macie. To właśnie dokonuje tego. **Twoja wiara, nie twoje uczucia;** twoja wiara dokonuje tego. Lecz dzięki i chwała bądź Bogu.^[17]

Bibliografia:

- [1] „Mów do tej Skąły” 60-0723 ak. 20
- [2] „Wiara bez uczynków jest martwa” 50-0822 ak. 24
- [3] „Patrząc na niewidzialne” 58-1003 ak. 18-19
- [4] „Ja wiem, że mój Odkupiciel żyje” 58-0406S ak. 47-49
- [5] „Patrząc na niewidzialne” 59-0410 ak. 17
- [6] „Wytrwałość” 63-0113E ak. 42
- [7] „Dlaczego krzyczysz, mów” 63-0714M str. 30-31
- [8] „Rezultaty decyzji” 55-1008 ak. 24-25
- [9] „Patrz” 63-0428 ak. 46
- [10] „Wyglądać Jezusa” 63-1229E str. 27
- [11] „Boże przymierze z Abrahamem” 56-0428, ak. 27
- [12] „Opanowanie bram nieprzyjaciela” 59-1108, ak. 42
- [13] „Panie, chcielibyśmy zobaczyć Jezusa” 62-0724 ak. 45
- [14] „Większy niż Salomon jest tutaj” 61-0412 ak. 72-73
- [15] „Jezus Chrystus ten Sam” 63-0627 ak. 80
- [16] „Idź, obudź Jezusa” 63-1130E ak. 274
- [17] „Co mam uczynić z Jezusem?” 63-1124M ak. 34